

## RECENZJE

### ***Collins Dictionary & Thesaurus, Second Edition*<sup>1</sup>, Glasgow: Harper Collins, 2000, s. 1397**

Spośród szerokiej palety słowników języka angielskiego, dostępnych na rynku<sup>2</sup>, ten prezentowany w niniejszym tekście wydaje się wart bliższej analizy ze względu zarówno na pewną wyjątkowość zastosowanej w nim koncepcji edytorskiej, jak i na szereg interesujących rozwiązań leksykograficznych, które w nim wprowadzono, a które mogą zainspirować polskich twórców słowników ogólnodefinicyjnych. Stąd też wynika chęć jego przybliżenia polskiemu czytelnikowi.

#### **1. Ogólne informacje o słowniku**

##### **1.1. Forma edytorska słownika**

Wyjątkowość interesującej nas pozycji polega na tym, że w jednym woluminie spotykamy się tu z dwoma właściwie autonomicznymi dziełami: słownikiem ogólnym i tezauresem, czyli słownikiem synonimów. Mogłoby się wydawać, że nie ma w tym nic dziwnego, bo i w Polsce zdarzają się edycje zawierające nawet trzy słowniki w jednym woluminie<sup>3</sup>. Są to jednak po prostu trzy słowniki we wspólnej oprawie i z ciągłą paginacją, w których ciągi hasłowe następują sekwencyjnie jeden po drugim. Tymczasem w omawianej edycji oba słowniki współlistnieją ze sobą, a ciągi hasła należące do nich prowadzone są równolegle na wszystkich stronach książki. Każda strona jest podzielona na dwie części; w części górnej, opatrzonej nagłówkiem *dictionary*, mamy hasła słownika ogólnego, a w części dolnej, pod nagłówkiem *thesaurus* znajdują się gniazda synonimiczne i antonimiczne tych samych hasła, które były objaśnione w części górnej (nie wszystkich, gdyż hasłami tezaurusa są tylko „najbardziej podstawowe jednostki języka, takie, co do których istnieje największe prawdopodobieństwo, że będzie potrzebny alternatywny sposób ich wyrażenia” — por. s. ix). Są

---

<sup>1</sup> Pierwsze wydanie ukazało się w 1993 roku.

<sup>2</sup> Chodzi w tym wypadku o rynek globalny; w Polsce, o ile mi wiadomo, słownik nie jest sprzedawany, jednak można go zakupić w zagranicznych sklepach internetowych.

<sup>3</sup> Np. Słownik 3 w 1: wyrazów obcych, synonimów, frazeologiczny, Warszawa: Wyd. Buchmann, 2005.

to więc w zasadzie dwa osobne dzieła leksykograficzne<sup>4</sup>, dlatego też oba będą podlegać osobnemu omówieniu.

Recenzję niniejszą przygotowano na podstawie przedruku z 2004 roku. Jest to tom formatu 19,5 x 26,5 cm, w twardej oprawie z obwolutą. Jego cena w Wielkiej Brytanii wynosi 25 funtów, co może się wydawać sumą stosunkowo niską<sup>5</sup>, nawet jeśli ją przeliczyć na złote po kursie bankowym, nie okaże się specjalnie wygórowana w porównaniu do największych polskich słowników jednotomowych. Przeglądając ofertę wydawnictwa na stronie internetowej ([www.collins.co.uk](http://www.collins.co.uk)), można stwierdzić, że jest dostępna również tańsza edycja z okładką plastikową, jak również skrócone wersje słownika w mniejszych formatach, aż do kieszonkowego, który można nabyć już za niespełna 6 funtów. Omawiany tutaj słownik należy więc uznać za największy element rodziny słowników pod ogólną nazwą *Collins Dictionary & Thesaurus*. Słownik, oczywiście, jest do nabycia również w formie elektronicznej, w postaci CD-ROM.

## 1.2. Zespół autorski

W polskiej leksykografii stosunkowo ważną pozycję zyskał sobie autor bądź redaktor naukowy słownika, zwłaszcza słownika ogólnego. W opisach metaleksykograficznych, a także historycznojęzykowych, mówi się więc np. o słowniku pod redakcją Doroszewskiego, Szymczaka, Dunaja, Zgółkowej, Dubisza, Kopalińskiego. Stopniowo jednak od tego zwyczaju się odchodzi, a słowniki są identyfikowane (i reklamowane) raczej jako produkt określonego wydawcy niż dzieło firmowane przez konkretną osobę. Przyczyn tej zmiany jest wiele i wymagałyby osobnej analizy, ale niewątpliwie jest, że mamy tu do czynienia z procesem, jaki w krajach Zachodu już się dokonał. *Collins Dictionary & Thesaurus* reklamuje swojego wydawcę już w tytule. Wskazanie jednej osoby, która mogłaby go firmować swoim nazwiskiem, jest niemożliwe, natomiast na stronach wstępnych pojawia się wiele nazwisk osób, których wkład w ostateczną postać dzieła zbiorowego jest zróżnicowany. Przede wszystkim więc jest to „General Consultant” John M. Sinclair, następnie dziewiętnastu „special consultants”, których kompetencją są różne regionalne odmiany angielszczyzny, z kolei około pięćdziesięciu „specialist contributors”, powiązanych z reguły z brytyjskimi ośrodkami naukowymi, i trzydziestu „other contributors”. Ci, jak można sądzić, opracowują hasła, fragmenty haseł o pewnej tematyce (każdemu jest w wykazie przypisany ściśle wskazany zakres zagadnień). Jest wreszcie (dopiero na trzynastej stronie wstępu) zespół redaktorski („editorial staff”), w liczbie dwudziestu osób, z których tylko pięć jest określonych jako leksykografowie, pozostałe zaś pełnią różne inne funkcje związane z techniczną i marketingową obsługą przedsięwzięcia. W sumie zatem wymieniono ok. stu dwudziestu osób, które przyczyniły się do powstania tego słownika, a właściwie, jak już wspomnieliśmy, całej rodziny słowników.

<sup>4</sup> Pewne powiązania formalne między nimi występują, o czym w dalszej części recenzji.

<sup>5</sup> Książka została wydrukowana i oprawiona w Chinach.

### 1.3. Źródła słownika

Jako źródło opracowania podany jest *The Bank of English*, czyli wielki korpus komputerowy języka angielskiego, rozwijany od wielu lat przez firmę Collins. Według danych ze stycznia 2007 roku liczy on 524 miliony słów tekstowych<sup>6</sup>. Jest to korpus przede wszystkim gromadzący teksty współczesne.

### 1.4. Wstęp do słownika

Jest on bardzo zwięzły i próżno szukać w nim dokładniejszych informacji o założeniach leksykograficznych opracowania. Nie powinniśmy się temu dziwić, ponieważ słownik ma charakter popularny, a więc dla zakładanego odbiorcy informacje te nie musiałyby się okazać interesujące. Treści zamieszczone w krótkim wstępie, a także na skrzydełkach obwoluty i tylnej okładce mają więc głównie wydźwięk perswazyjno-reklamowy, gdyby je wszak porównać z tymi zamieszczanymi na okładkach niektórych naszych słowników, zauważyć trzeba ich ogólnikowość, podczas gdy polscy wydawcy w takich tekstach lubią chwalić się konkretami, jak np. liczba haseł, definicji, form fleksyjnych itp.

Została natomiast bardzo szczegółowo przedstawiona mikrostruktura słowników i system zastosowanych konwencji graficznych. Właśnie z tego fragmentu można wyczytać niektóre założenia teoretyczne, większość jednak trzeba rekonstruować na podstawie analizy haseł.

## 2. *Collins Dictionary*

### 2.1. Zasób haseł słownika

Jak czytamy we wstępie, słownik ogólny zawiera „ponad 105 000 objaśnień”, w tym „tysiące najnowszych słów i terminów [...] odzwierciedlających zmiany i rozwój naszego społeczeństwa” (s. ix). W odrębnych artykułach hasłowych są w nim opisywane różne typy obiektów leksykograficznych; oprócz powszechnie odnotowywanych w słownikach nazw pospolitych są to:

- wielowrazowe terminy naukowe i techniczne, nawet bardzo specjalistyczne, jak **breeder reactor** (po polsku *reaktor powielający*); **combustion chamber** (pol. *komora spalania*), **Gram's method** ‘metoda klasyfikacji bakterii’;
- nazwy organizacji i instytucji, również międzynarodowych, pełne — np. **National Enterprise Board**, lub występujące jako skróty, np. **NATO**;
- skróty i skrótowce (również zwyczajowe potoczne skrócenia, por. hasło **Klan** ‘short for **Ku Klux Klan**’);
- nazwy narodów, np. **Maori** (pol. *Maorys*), **Kyrgys** (pol. *Kirgiz*), **Kurd**;

---

<sup>6</sup> Źródło: <http://www.collins.co.uk/books.aspx?group=153> (dostęp: 13.01.2007). Tam też można znaleźć bliższe informacje o korpusie.

- prefiksy i sufiksy — wyłącznie produktywne we współczesnej angielszczyźnie;
- wtręty obce, funkcjonujące na zasadach cytatu, np. *par avion*, *femme fatale* (formy hasłowe są wówczas podane kursywą);
- znaki towarowe (!), np. **Levi's**, **Kleenex** (chusteczki);
- nazwy faktów i zjawisk historyczno-kulturowych, takich jak np. **Pancake Day**, **Shrove Tuesday** (pol. *ostatki*, a dokładniej ‘wtorek przed środą popielcową’), **Home Guard** ‘członek brytyjskiej obrony cywilnej podczas drugiej wojny światowej’, ale również: **Gioconda** ‘słynny portret namalowany przez Leonarda da Vinci’, **Fates** (pol. *Parki*, greckie boginie przeznaczenia);
- nazwy związane z realiami życia w Wielkiej Brytanii, np. **Home Counties** ‘hrabstwa wokół Londynu’, **Tynwald** ‘parlament na wyspie Man’, **Downing Street** ‘ulica w Londynie, siedziba premiera Wielkiej Brytanii; urząd premiera’ **Two Thousand Guineas** ‘doroczna gonitwa konna’.

Warto zauważyć zwłaszcza odnotowanie w słowniku dwóch ostatnich typów zjawisk, gdyż w polskich słownikach ogólnych spotykamy się z takimi hasłami znacznie rzadziej, właściwie można je łatwiej znaleźć dopiero w USJP. Wprowadzenie ich w większym zakresie do słowników języka polskiego jest jednym z postulatów, jaki po lekturze omawianego tu dzieła należałoby wysunąć do dalszej dyskusji.

## 2.2. Zasady hasłowania

Każdej z jednostek, reprezentujących typy opisane w poprzednim ustępie, poświęca się osobny artykuł hasłowy, umieszczony w jednym ciągu alfabetycznym. Inaczej niż np. w naszym SWJPDun, do haseł tych nie ma odsyłaczy w artykułach opisujących ich składniki, np. do hasła **North Pole** (pol. *biegun północny*) nie ma odsyłacza w hasło **north**.

W osobnych hasłach są opisywane homonimy etymologiczne i słowotwórcze (o różnej podstawie derywacyjnej). Nie stosuje się natomiast rozdzielania homonimów wyłącznie fleksyjnych; leksemy o tej samej postaci, reprezentujące różne części mowy, notowane są w jednym artykule.

## 2.3. Mikrostruktura słownika

Artykuł hasłowy w słowniku składa się z następujących części, które, oczywiście, w poszczególnych hasłach występują w miarę potrzeby:

- |                          |  |
|--------------------------|--|
| 1. forma hasłowa;        | 6. przykłady;                            |
| 2. wymowa;               | 7. idiomy;                               |
| 3. informacja fleksyjna; | 8. etymologia i chronologizacja leksemu; |
| 4. kwalifikatory;        | 9. wyrazy pochodne;                      |
| 5. definicja znaczenia;  | 10. dodatkowe uwagi o użyciu leksemu.    |

W dalszej części podajemy dokładniejszą ich charakterystykę:

**2.3.1.** Forma hasłowa jest podawana drukiem wytluszczonym, w wypadku wtrętów obcojęzycznych (por. wyżej) — dodatkowo kursywą, z zachowaniem oryginalnej ortografii. Gdy są warianty ortograficzne, podaje się je po kolei, np. **fatwa or fatwah; fossilize or fossilise**. Jeżeli dane hasło występuje również w teaurusie, przy formie hasłowej pojawia się informacja w postaci białej litery T w czarnym kółku.

**2.3.2.** Wymowa przedstawiona jest przy użyciu międzynarodowego alfabetu fonetycznego (IPA) we wszystkich hasłach z wyjątkiem tych haseł wielowyrzowych, których składniki mają opisy w osobnych artykułach hasłowych. Tak na przykład przy hasle **CAT scanner** została zilustrowana tylko wymowa skrótu *CAT*.

**2.3.3.** Informacja fleksyjna obejmuje wskazanie części mowy. W objaśnieniach znajduje się lista siedmiu „standardowych” części mowy (przymiotnik, rzeczownik, przysłówek, spójnik, wykrzyknik, zaimek, przyimek), i te nie są definiowane, oraz trzech „mniej tradycyjnych”, do których należą: „determiner” (klasa obejmująca rodzajniki, zaimki wskazujące, dzierżawcze, liczebniki porządkowe<sup>7</sup>), „sentence connector” (jako przykłady wymieniono *therefore* i *however*) i „sentence substitute” (odpowiednik naszego terminu *dopowiedzenie*, w sensie wprowadzonym w GWJP 1998). Oprócz tego podaje się nieregularne lub mogące sprawić trudność formy fleksyjne: liczby mnogiej rzeczowników, formy 3 os. Present Simple, Simple Past i Past Participle czasowników, nieregularne formy stopnia wyższego i najwyższego przymiotników. Za warte zamieszczenia uznaje się również formy wykazujące zmiany ortograficzne, np. **fat ... fatter, fattest**. Zasady oznaczania tych form są bardzo dokładnie wypisane we wstępie.

Informuje się także o faktach ograniczenia występowania przymiotników w prepozycji lub w postpozycji wobec rzeczownika, ewentualnie wskazuje ich rząd przyimkowy, o przechodniości lub nieprzechodniości czasownika (dotyczy to również tzw. Phrasal Verbs), o funkcjonowaniu form gramatycznie pluralnych w odniesieniach singularnych i odwrotnie. Rząd przyimkowy czasowników ujawnia się raczej w przykładach, a nie w postaci eksplicytnej.

**2.3.4.** Kwalifikatory. W słowniku stosuje się trzy rodzaje kwalifikatorów: dotyczące regionalnej odmiany angielszczyzny, z jakiej jednostka pochodzi (brytyjska, US, kanadyjska, australijska, nowozelandzka, irlandzka, szkocka, także z poszczególnych regionów Anglii), kwalifikatory specjalności, informujące o przynależności jednostki do słownictwa związanego z jakąś dziedziną wiedzy lub aktywności (np. *Sport.*, *Chem.*, *Maths.*) oraz pewną liczbę kwalifikatorów stylistycznych, mianowicie: *Inf.[ormal]* (odpowiednik naszego *pot.*), *Sl.[ang]* (polskie *środow.*), *Taboo* (oznacza się nim „słowa, które są nieakceptowalne w kulturalnej rozmowie”<sup>8</sup>, *Offens.[ive]* — obraźliwe<sup>9</sup>, *Derog.[atory]* — lekceważące, *Not standard* — niepoprawne, *Arch.[aic]* — archaiczne/dawne, *Obs.[olete]*

<sup>7</sup> Liczebniki główne, takie jak *eight*, *eleven* są w słowniku skategoryzowane jako rzeczowniki.

<sup>8</sup> Np. *pussy* (pol. *cipa*), *arse* (pol. *dupa*).

<sup>9</sup> Np. *bastard* (pol. *sukinsyn*).

— przestarzałe, *Ironic* — ironiczne, *Facetious* — dowcipne, *Euphemistic* — eufemizm. Ostatnie trzy nie zostały nawet zdefiniowane, najwidoczniej ich znaczenie autorzy uznali za oczywiste dla odbiorcy słownika, bądź też dające się wyczytać z definicji odpowiednich jednostek w części hasłowej. Lista tych kwalifikatorów nie jest zamknięta, o czym się wprost informuje we wstępie. Udało się na przykład znaleźć kwalifikator *Old Fashioned*, opisujący jednostkę *Negro*. Jak łatwo zauważyć, część z nich posiada formę skróconą, gdy inne są wstawiane jako pełne wyrazy.

**2.3.5.** Kolejność znaczeń notowanych w poszczególnych artykułach hasłowych, jest taka, że jako pierwsze opisywane jest to „najpowszechniej obecnie używane” („most common in current use”), w dalszej kolejności pojawiają się znaczenia z tym pierwszym powiązane znaczeniowo. Po definicjach znaczeń z języka ogólnego zamieszczane są opisy znaczeń specjalistycznych, dopiero potem archaiczne i przestarzałe, na końcu zaś umieszcza się podhasła opisujące idiomy.

Analiza definicji w *Collins Dictionary & Thesaurus* mogłaby, oczywiście, być tematem osobnej rozprawy. W tym miejscu przedstawię tylko obserwacje najogólniejsze. Czytelnika znającego ogólne postulaty dotyczące definiowania, wysuwane przez językoznawców, zdziwi przede wszystkim stosunkowa łatwość, z jaką w omawianym słowniku udaje się znaleźć opisy zawierające błędne koła pośrednie. Wprawdzie leksykografowie praktycy (np. Bańko 2006) twierdzą, że ich zupełne uniknięcie w słowniku jest niemożliwe, jednak skala zjawiska w CD&T nieco zaskakuje. Typowy przykład jest następujący:

**flower** [...] **1a** a bloom or blossom on a plant  
**bloom** [...] **1** a blossom on a flowering plant  
**blossom** [...] **1** the flower or flowers of a plant

Jeśli idzie o charakter wiedzy, na jakiej oparte są definicje, można by powiedzieć, że jest on umiarkowanie encyklopedyczny. Elementy wiedzy specjalistycznej pojawiają się, choć w wybranych hasłach, zwykle w takich, w których odesłanie do wiedzy pozajęzykowej może przynieść użytkownikowi istotne rozjaśnienie wyobrażenia o znaczeniu jednostki, np.:

**Malthusian** [...] **1.** of or relating to the theory of T.R. Malthus (1766–1834), English economist, stating that increases in population tend to exceed increases of the means of subsistence and that therefore sexual restraint should be exercised.

Nawet w definicjach terminów autorzy starają się unikać słownictwa terminologicznego<sup>10</sup>, jak np. w poniższych przykładach:

<sup>10</sup> W definicjach niektórych terminów nie udało się wszak uniknąć posłużenia się językiem matematyki, jak np. w hasłach **Avogadro constant**, **Laplace operator**, których definicje mają postać wzorów i symboli matematycznych. Umieszczenie tych haseł w słowniku dla polskiego czytelnika może być kontrowersyjne, ale najwyraźniej wynika z chęci opisanania wszystkich jednostek o wystarczająco dużej frekwencji w korpusie, na którym oparte jest opracowanie.

**Fibonacci sequence** or **series** [...] *n* the infinite sequence of numbers, 0, 1, 1, 2, 3, 5, 8, etc., in which each member (**Fibonacci number**) is the sum of the previous two' [after Leonardo Fibonacci (?1170–?1250), Florentine mathematician]<sup>11</sup>.

**Gram's method** [...] *n* *Bacteriol.* **1** a technique used to classify bacteria by staining them with a violet iodine solution [...].

**breeder reactor** *n* a type of nuclear reactor that produces more fissionable material than it consumes.

Czasem jednak elementy takie wydają się niekonieczne, jak np. w definicji leksemu *plant*:

**plant** [...] **1** any living organism that typically synthesizes its food from inorganic substances, lacks specialized sense organs and has no powers of locomotion.

Również w definicjach nazw poszczególnych zwierząt i roślin elementy naukowego obrazu świata się pojawiają, choć nienatrętnie; przede wszystkim zwraca się tu uwagę na cechy zewnętrzne obiektu i obszar jego występowania, por.:

**goat** any sure footed agile ruminant mammal with hollow horns, naturally inhabiting rough stony ground in Europe, Asia and N Africa

**gnu** either of two sturdy antelopes inhabiting the savannas of Africa, aving an oxlike head and a long tufted tail

**elephant** either of two proboscidean mammals. The African **elephant** is the larger species, with large flapping ears humped back than the Indian elephant, of S or SE Asia

**bear** a plantigrade mammal typically having a large head, a long shaggy coat, and strong claws

**daisy** [...] **1** a smallgrowing European plant having flower heads with a yellow centre and pinkish-white outer rays

**catalpa** any of a genus of trees of North America and Asia, having large leaves, bell-shaped whitish flowers, and long slender pods

W powyższych definicjach warto również zwrócić uwagę na formuły: *any of...*, *either of two...*, które zdają sprawę z tego, że nazwa odnosi się nie tylko do pojedynczego egzemplarza, ale również do rodziny/gatunku organizmów żywych<sup>12</sup>.

Charakterystyczną cechą definicji czasowników w CD&T jest rygorystyczne oddzielanie w nich elementów przynależnych do definiensa i elementów kontekstu; te ostatnie są umieszczane w nawiasach, por.:

**peel** to remove (the skin, rind, etc.) of (a fryit, egg, etc.)

**mine** [...] **6** to dig into (the earth) for minerals **7** to make (a hole, tunnel, etc.) by digging or boring

**weep** [...] **1** to shed (tears) [...] **4** to exude (drops of liquid)

**weld** [...] **1** to unite (pieces of metal or plastic) as by softening with the heat and hammering or by fusion)

**hammer** [...] **14** to force (facts, idea, etc.) into (someone) through constant repetition

<sup>11</sup> Dodatkowo zauważamy, że — wydawałoby się — ta sama informacja co w haśle przytoczonym poprzednio jest tu podana w inny sposób.

<sup>12</sup> Z wykazaniem tego faktu w polskich słownikach bywały w przeszłości kłopoty, por. np. definicję z SJPDor: **niedźwiedź** **1**. «zwierzę z rodziny o tej samej nazwie» [...] **4**. *zool.* *zwykle w lm.* **niedźwiedzie** «rodzina ssaków drapieżnych [...]».

Występują też klasyczne definicje zakresowe, np.:

**mini** [...] **1** (of a woman's dress, skirt, etc.) very short; high-length

Wyrazy funkcyjne definiowane są, tak jak w polskich słownikach, za pomocą definicji metajęzykowych, w których próbuje się określić funkcję danej jednostki w określonym użyciu, np.:

**of prep 1** used with a verbal noun or gerund to link it with a following noun that is either the subject or the object of the verb enbeded in the gerund [...] **2** used to indicate possession, origin or association [...] **3** used after words or phrases expressing quantities [...]

Już nawet na podstawie tych fragmentarycznych spostrzeżeń można by sformułować wniosek, że definicje w CD&T są — w porównaniu ze słownikami pedagogicznymi, takimi jak *Longman Dictionary of Contemporary English* czy *Collind Co-build English Dictionary* — znacznie bardziej sformalizowane, o mniejszym stopniu rozczłonkowania, operujące trudniejszym słownictwem. Ma to oczywiście związek z zakładanym adresatem, którym wydaje się jednak rodowity użytkownik angielszczyzny; w każdym razie bardziej zaawansowany niż preferowany adresat wymienionych uprzednio.

**2.3.6.** Przykłady występują tylko w niektórych hasłach słownika, raczej w mniejszości, zwykle w postaci pojedynczej kolokacji lub najwyżej kilku kolokacji, ilustrujących łączliwość leksykalną wyrazu w danym znaczeniu, a także np. łączliwość składniową czasowników. Pojawiają się w tej roli również pełne struktury zdaniowe. Do bogatszych w ilustrację materiałową należy np. hasło **follow**, w którym spośród 10 wyróżnionych znaczeń posiada ją 8, por.:

**follow** [...] **1** to go or come after in the same direction. **2** (tr) to accompany: *she followed her sister everywhere*. **3** to come after as a logical or natural consequence. **4** (tr) to keep to the course or track of: *she followed the towpath*. **5** (tr) to act in accordance with: *to follow instructions*. **6** (tr) to accept the ideas of beliefs of (a previous authority, etc.): *he followed Donne in most of his teaching*. **7** to understand (an explanation, etc.): *the lesson was difficult to follow*. **8** to watch closely or continuously: *she followed his progress*. **9** (tr) to have a keen interest in: *to follow athletics*. **10** (tr) to help in the cause in: *the men who followed Napoleon*. [...]

Zasady wprowadzania przykładów do tekstu nie zostały w słowniku w żadnym miejscu opisane, a dla ich rekonstrukcji potrzebna byłaby analiza słownika znacznie gruntowniejsza niż prowadzona na potrzeby tego omówienia.

**2.3.7.** Idiomy mające postać nominalną, jak np. *dark horse*, *duck soup*, *direct access*, są opisywane w osobnych pełnych hasłach, zawierających wskazanie części mowy i definicję, por.:

**duck soup** *n US Sl.* something that is easy to do

Inne ustalone zwroty są notowane w obrębie haseł leksemowych jako odrębne znaczenia, po wylczeniu wszystkich znaczeń leksemu. Notowane są tylko raz, w hasło



leksemu „kluczowego” dla znaczenia frazeologizmu; np. zwrot *like water off a duck back* (odpowiednik pol. [*coś splywa po kimś*] *jak woda po kacze*) jest umieszczony pod hasłem **duck**. Od haseł **water**, **like** i **back** odsyłaczy nie ma.

**2.3.8.** Informacje etymologiczne są podawane dość obficie, zgodnie z deklaracją we wstępie, przy każdym hasle opisującym leksem niepochodny słowotwórczo. Podaje się stulecie, w którym wyraz pojawił się w angielszczyźnie pisanej, język pochodzenia, bądź języki, jeśli zapożyczenie nie było bezpośrednie, ewentualnie postać w języku źródłowym, np.:

**certain** [...] [C13: from OF, from L *certus* sure, from *cenere* to decide]

**damask rose** [...] [C16: from Med.L: *rosa damascena* rose of Damascus]

W podobny sposób przedstawiana jest motywacja niektórych eponimów i terminów specjalistycznych, jak np. *Fibonacci sequence* (por. przypis 8), *Avogadro constant/number*.

**2.3.9.** Pewne leksemy są tylko wypisywane na końcu artykułów hasłowych i już nie objaśniane. Są to leksemy powiązane z hasłowym relacjami słowotwórczymi, które redaktorzy słownika uznali za łatwe do rozszyfrowania przez analizę funkcji formantu i znaczenia wyrazu podstawowego. Są to m.in.:

- przysłowki odprzymiotnikowe, np.: *literarily* od *literary*, *biogenetic* od *biogenesis*;
- przymiotniki relacyjne, np. *expositional* od *exposition*;
- przymiotniki złożone typu *cloudless* od *cloud*, *dyable* od *dye*;
- rzeczowniki abstrakcyjne, np.: *literariness* od *literary*;
- nazwy wykonawców czynności/zawodów, np.: *litographer* od *litography*, *biologist* od *biology*.

**2.3.10.** Niektóre hasła są zaopatrzone w *Usage Notes*, czyli kilkudzaniowe komentarze objaśniające szczegóły użycia danej jednostki języka. Informacje te dotyczą w szczególności aspektów poprawnościowych i stylistycznych użycia jednostki, ograniczeń wynikających z politycznej poprawności, zwracają uwagę na możliwość pomyłki w wypadku paronimów itp.

### 3. *Collins Thesaurus*

#### 3.1. Zasób haseł

Tezaurus zawiera 16 000 artykułów hasłowych, w których zgrupowano synonimy i antonimy wybranych leksemów ujętych w części objaśniającej. Układ haseł jest alfabetyczny; jak wspomniałem, ciąg artykułów hasłowych rozwija się równolegle z artykułami słownika objaśniającego. Opis znaczenia wyrazu i jego synonimy można więc znaleźć na tej samej stronie książki.

### 3.2. Mikrostruktura

Synonimy w haśle są uszeregowane alfabetycznie; po wymienieniu wszystkich bliskoznaczników następują antonimy. Jeśli wyraz hasłowy w słowniku objaśniającym był wieloznaczny, ciąg synonimów jest poprzedzony numerem znaczenia, do którego się on odnosi, a jako pierwszy w każdym łańcuchu wymienia się synonim „kluczowy”, wskazujący kierunek rozwijania się łańcucha znaczeniowego. Oczywiście, możliwe jest, że dla tego samego znaczenia jednostki wskazuje się więcej niż jeden łańcuch synonimów; z drugiej strony, mogą być takie znaczenia, dla których synonimów się nie zamieszcza. Antonimy wymienia się wtedy, poprzedzając je odesłaniem do synonimu otwierającego określony łańcuch synonimiczny. Do opisu synonimów używa się tego samego zestawu kwalifikatorów co w części objaśniającej, tyle że wstawianych po jednostce, jakiej dotyczy. Zilustrujemy to, przytaczając fragment hasła **follow**, który czytelnik będzie mógł porównać z zacytowanym powyżej hasłem ze słownika objaśniającego:

**follow** *vb* **1 = come after**, come next, step into the shoes of, succeed, supersede, supplant, take the place of **1 = pursue**, chase, dog, hound, hunt, run after, shadow, stalk, tail (*inf.*), trail **2 = accompany**, attend [...] **3 = result**, arise [...] **5 = obey**, act in accordance with [...] **7 = understand** [...], appreciate [...] **9 = be interested in**, be a devotee *or* supporter of [...] **Antonims** *vb* ≠ **come after**: guide, lead, precede [...] ≠ **obey**: abandon, desert [...]

Jak wynika z powyższego, leksem *follow* posiada w CD&T synonimy w znaczeniach: 1, 2, 3, 5, 7 i 9, w pozostałych zaś — nie. Wyliczone antonimy odnoszą się natomiast do interpretacji 1 i 5.

W artykułach hasłowych pojawia się również oznaczenie części mowy; jest ono potrzebne, gdyż w CD&T w jednym artykule hasłowym opisuje się homonimy fleksyjne będące różnymi częściami mowy, jak np. *ritual* rzeczownik i przymiotnik. Tak samo oznaczane są również ich synonimy.

Swoje osobne artykuły hasłowe w teaurusie miewają również leksemy, które w części opisowej zostały tylko wskazane jako pochodne i nie były objaśniane. Przykładowo w haśle **acceptable** wskazano jako pochodne leksemy *acceptability* i *acceptable*. W teaurusie oba mają własne artykuły hasłowe; posiada go też przymiotnik *acceptable*.

## 4. Zakończenie

Nie wydaje się, by *Collins Dictionary & Thesaurus* wywarł tak wielki wpływ na polską leksykografię, jak kilkanaście lat wcześniejszy *Collins Cobuild English Dictionary*. Niniejsza jego prezentacja miała li tylko charakter szkicowy. Z pewnością opis leksykograficzny proponowany w tym słowniku wart jest dokładniejszych analiz, a niektóre szczegółowe rozwiązania mogą posłużyć jako inspiracja dla osób pracujących nad koncepcjami opisu leksykograficznego polszczyzny.

**Bibliografia**

- Bańko M., 2006, *Circulus vitiosis — circulus odiosus*. Uwagi o cyrkularności w definicjach słownikowych, [w:] *Munuscula linguistica in honorem Alexandrae Cieślíkowa oblata*, red. K. Rymut i in., Kraków, s. 21–24.
- GWJP 1998 — Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia, red. R. Grzegorzczkova, H. Wróbel, R. Laskowski, wyd. II zmienione, Warszawa 1998.

*Piotr Żmigrodzki*